

## Wydarzenia integracyjne izby lubelskiej



**Na przełomie maja i czerwca Izba Adwokacka w Lublinie zorganizowała imprezy integracyjne. W dniach 31 maja - 3 czerwca odbył się XI Ogólnopolski i XIX Izby Adwokackiej w Lublinie Rajd Rowerowo-Motocyklowo-Pieszny „Zamość 2018”. Z kolei 16 czerwca 2018 roku odbyło się drugie plenerowe spotkanie adwokatów i aplikantów Izby Adwokackiej w Lublinie.**

Poniżej publikujemy relacje autorstwa adw. Paweł Suskiewicz, komandora Rajdu oraz adw. Macieja Chorągiewicza.

### **Relacja z XI Ogólnopolskiego i XIX Izby Adwokackiej w Lublinie Rajdu Rowerowo - Motocyklowo - Pieszego „Zamość 2018”**

W dniach od 31 maja do 3 czerwca bieżącego roku odbył się XI Ogólnopolski i XIX Izby Adwokackiej w Lublinie Rajd Rowerowo-Motocyklowo-Pieszny „Zamość 2018”.

W tym szczególnym roku, 100-lecia Adwokatury Polskiej, gościliśmy w Zamościu, perle renesansu i wizytówce Rostocza. Zamość za sprawą unikalnego zespołu architektoniczno-urbanistycznego Starego Miasta zwany jest „Padwą Północy” lub „miastem arkad”.

Znakomite usytuowanie Hotelu „Zamojski” i niepowtarzalny klimat miasta sprawiły, że uczestnicy naszego rajdu spędzili tu niezapomniane chwile. Hotel położony jest przy Rynku Wielkim zachowanym od czasu założenia miasta tj. od 1580 roku w oryginalnym układzie urbanistycznym o wymiarach 100 na 100 metrów z ratuszem i tzw. kamienicami ormiańskimi. W trakcie naszego spotkania zwiedziliśmy Zamość wraz z profesjonalnym przewodnikiem, ale także wiele ciekawych przyrodniczo i historycznie miejsc na Rostoczku, włącznie z pokonaniem tzw. szlaku walk partyzanckich z Kosobud do Bondyrza. Część trasy pokonaliśmy płynąc kajakami z Obroczy do urokliwego Zwierzyńca.

Na szczególną uwagę zasługuje fakt powołania w trakcie Rajdu Klubu Rowerowego Adwokatury Polskiej. Akt założycielski podpisano i ogłoszono w dn. 31 maja 2018r. na Rynku Starego Miasta. Dokument sygnowali adwokaci założyciele w osobach: Andrzeja Kozielskiego, Pawła Surmacza i

Cezarego Lipko. Dokonano też wyboru władz Klubu i przyjęto jego Regulamin. Prezesem Zarządu został adw. Cezary Lipko z izby lubelskiej, sekretarzem adw. Paweł Surmacz z izby rzeszowskiej, zaś skarbnikiem adw. Sławomir Stolarz z izby lubelskiej. Uroczystości dokumentowała lokalna telewizja TV oraz przedstawiciele prasy.

W tegorocznym spotkaniu udział wzięło ponad 70 uczestników, adwokatów i aplikantów adwokackich z: Krakowa, Warszawy, Rzeszowa, Olsztyna, Bydgoszczy, Torunia, Łodzi, Częstochowy i Lublina.

Pogoda znakomicie dopisała, najwytrwalsi uczestnicy grupy rowerowej przejechali łącznie ponad 200 km, zaś grupy pieszej pokonali nawet 20 km na trasach rajdu.

Szczególne podziękowania należą się adw. Stanisławowi Estreichowi, dziekanowi ORA w Lublinie oraz przewodniczącemu Komisji Integracji Środowiskowej, Kultury, Sportu i Turystyki NRA za pomoc i wsparcie w organizacji naszego adwokackiego spotkania.

Należy podkreślić, iż takie wydarzenia wybitnie służą integracji środowiska adwokackiego, są polem wymiany poglądów i doświadczeń adwokatów i aplikantów adwokackich oraz wspaniale łączą funkcje edukacyjną z rekreacyjno-sportową.

/-/ Adw. Paweł Suskiewicz, Komandor Rajdu

## **RELACJA Z PLENEROWEGO SPOTKANIE DZIECI ADWOKATÓW ORAZ APLIKANTÓW WRAZ Z RODZINAMI**

W ubiegłym roku Okręgowa Rada Adwokacka w Lublinie po raz pierwszy zorganizowała letnie plenerowe spotkanie adwokatów oraz aplikantów adwokackich połączone z obchodzeniem radosnego święta „Dnia dziecka”.

W tym roku, by tradycji stało się zadość, w dniu 16 czerwca 2018 roku odbyło się drugie plenerowe spotkanie adwokatów i aplikantów Izby Adwokackiej w Lublinie. Od godziny 11, w pięknym ogrodzie Hotelu „Korona”, rozpoczęliśmy spotkanie, w którym brało udział ponad 130 osób, w tym 74 dzieci. Pogoda dopisała, a dzieci brały

udział w wielu grach i zabawach prowadzonych przez grupę animatorów, między innymi szukały skarbu i puszczały bańki mydlane. Najciekawszą z nich, ku przerażeniu troskliwych mam, było polewanie się z armatek wodą. Szczęśliwie temperatura powietrza była wysoka, więc chyba żadne z dzieci się nie przeziębiło, aby wystudzić jeszcze bardziej temperament naszych pociech, można było poczęstować się lodami. Opiekunowie również brali udział w różnych konkurencjach, co wzbudziło niemały podziw, ale też i wesołość wśród publiczności. Mniejsze dzieciaki bawiły się na placu zabaw. Dzięki temu rodzice i dziadkowie mogli w cieniu obserwować dzieci i cieszyć się rozmową w mniej formalnej atmosferze. Po niemalże trzygodzinnej zabawie wszyscy opuszczaliśmy miejsce naszego spotkania w radosnym nastroju, a gdzieś padły nieśmiałe propozycje organizowania przez Radę zimą kuligu.

Adw. Maciej Chorągiewicz

/członek ORA w Lublinie\_/









